

IX Poniedzia?ek okresu zwyk?ego

Tekst Ewangelii (*Mk 12,1-12*): I zacz?? im mówi? w przypowie?ciach: «Pewien cz?owiek za?o?y? winnic?. Otoczy? j? murem, wykopa? t?oczni? i zbudowa? wie??. W ko?cu odda? j? w dzier?aw? rolnikom i wyjecha?.

W odpowiedniej porze pos?a? do rolników s?ug?, by odebra? od nich cz??? nale?n? z plonów winnicy. Ci chwycili go, obili i odes?ali z niczym. Wtedy pos?a? do nich drugiego s?ug?; lecz i tego zranili w g?ow? i zniewa?yli. Pos?a? jeszcze jednego, tego zabili. I pos?a? wielu innych, z których jednych obili, drugich pozabijali. Mia? jeszcze jednego, ukochanego syna. Pos?a? go jako ostatniego do nich, bo sobie mówi?: "Uszanuj? mojego syna". Lecz owi rolnicy mówili nawzajem do siebie: "To jest dziedzic. Chod?cie, zabijmy go, a dziedzictwo b?dzie nasze". I chwyciwszy, zabili go i wyrzucili z winnicy.

Có? uczyni w?a?ciciel winnicy? Przyjdzie i wytraci rolników, a winnic? odda innym. Nie czytali?cie tych s?ów w Pi?mie: W?a?nie ten kamie?, który odrzucili buduj?cy, sta? si? g?owic? w?g?a. Pan to sprawi? i jest cudem w oczach naszych».

I starali si? Go uj??, lecz bali si? t?umu. Zrozumieli bowiem, ?e przeciw nim powiedzia? t? przypowie??. Zostawili wi?c Go i odeszli.

«W odpowiedniej porze pos?a? do rolników s?ug?, by odebra? od nich cz??? nale?n? z plonów winnicy»

Fr. Alphonse DIAZ
(Nairobi, Kenia)

Dzisiaj Pan zaprasza nas na spacer po Swej winnicy: «Pewien człowiek za o?y? winnic? (...) W ko?cu odda? j? w dzier?aw? rolnikom i wyjecha?» (Mk 12,1). Wszyscy jeste?my lokatorami tej winnicy. Winnica to nasz duch, Ko?ció? i ?wiat. Bóg chce od nas owoców. Po pierwsze pragnie naszej osobistej ?wi?to?ci; nast?pnie sta?ego aposto?stwa w?ród naszych przyjaciół?, których nasz przyk?ad i nasze s?owa b?d? zach?ca?, aby zbli?a? si? ka?dego dnia ku Chrystusowi; w ko?cu ?wiata, który stanie si? lepszym miejscem do ?ycia, je?li u?wi?cimy go nasz? prac? zawodow?, naszymi relacjami spo?ecznymi i naszym obowi?zkiem wobec wspólnego dobra.

Jakim typem lokatorów jeste?my? Tym, co ci??ko pracuje czy tym, który si? denerwuje, gdy w?a?ciciel wysy?a swoje s?ugi, by pobra? czynsz? Mo?emy przeciwstawi? si? pomocnikom w dawaniu owoców, których Bóg od nas oczekuje. Mo?emy sprzeciwi? si? naukom ?wi?tej Matki Ko?cio?a i Papie?a, biskupów, a mo?e skromniej, naukom naszych rodziców, naszego przewodnika duchowego, albo dobrego przyjaciela, który stara si? nam pomóc. Mo?emy te? sta? si? agresywni i spróbować zrani? ich lub “zabi?” nasz? krytyk? i negatywnymi komentarzami. Powinni?my zbada? siebie, by pozna? prawdziwe przyczyny tej postawy. By? mo?e potrzebujemy g??bszego zrozumienia naszej wiary; mo?e powinni?my nauczy? si? lepiej poznawa? samych siebie, zrobi? g??bszy sprawdzian ?wiadomo?ci, aby odkry? przyczyny, dla których nie chcemy przynosi? owoców.

Pro?my nasz? Matk? Maryj? o pomoc, by?my potrafili pracowa? z mi?o?ci?, pod przewodnictwem Papie?a. Wszyscy mo?emy by? “dobrymi pasterzami” i “rybakami ludzi”. «Wi?c id?my i pro?my Pana, by pomóg? nam przynosi? owoce, owoce, które b?d? trwa?. Tylko tak ten padó? p?aczu zamieni si? w ogród Boga» (Benedykt XVI). Mogliby?my przybli?y? naszego ducha ku Jezusowi Chrystusowi, ducha naszych przyjaciół? czy ?wiata ca?ego, je?li tylko czytaliby?my i rozwa?ali nauczania Ojca ?wi?tego, i starali si? je realizowa?.